

świetlone lasy o trawiastym runie, gdzie znalazły dobre warunki gniazdowania.

W czasie ostatniej kontroli nie udało się ustalić wpływu oddalenia źródeł zanieczyszczenia atmosfery na zasiedlanie skrzynek przez ptaki, natomiast stwierdzono, że w pobliżu cieków wodnych było ono większe.

Zatrucie atmosfery spowodowało prawie całkowity brak szyszek sosny pospolitej oraz zmniejszenie i nieregularność owocowania drzew oraz krzewów liściastych i wcześniejsze opadanie ich nasion i owoców. Obok zaniku owadów zimujących w różnych stadiach rozwoju na drzewach, spowodowało to silne zubożenie tutejszej awifauny w sezonie jesienno-zimowym.

Najmniejszymi zimującymi u nas ptakami owadożernymi, pokarmem których są przeważnie jajeczka owadów przyklepione do igliwia i gałązek, były raniuszki *Aegithalos caudatus*, które po 1960 r. przestały tu zalatywać, oraz mysikróliki *Regulus regulus*. Liczebność mysikrólików stopniowo się zmniejszała aż do całkowitego zaniku. Z powodu braku nasion sosny, podstawowego zimowego pokarmu dużego pstręgo dzięcioła *Dendrocopos major*, ilość jego silnie zmalała. Jemiołuszki *Bombicilla garrulus* i gile *Phyrrula phyrrula*, których pożywieniem są jagody, nasiona drzew i krzewów liściastych, w ostatnich latach omijają tutejszą okolicę. Jesienią i zimą można niekiedy godzinami chodzić po lesie i nie spotykać ptaków.

Zaszły również znaczne zmiany w składzie gatunkowym ptaków korzystających z karmników. Obrączkowanie wykazało, że w latach 1934—1939 sikory bogatki stanowiły 72,5% ptaków odwiedzających karmniki, w latach 1947—1970 ilość bogatek wynosiła 83%, w latach 1970—1975 90,2%, a w samym sezonie zimowym 1974/75 wzrosła aż do 93,3%.

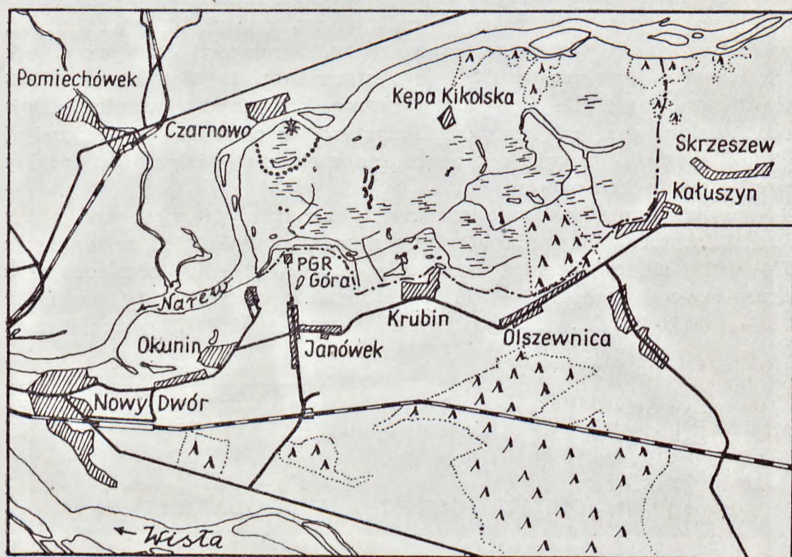
Aleksander Krutikow

KRAJOBRAZ I OCHRONA GOSPODARCZA

W sprawie utworzenia rezerwatu i strefy chronionego krajobrazu w dolinie dolnej Narwi

Interesujący z przyrodniczego punktu widzenia obszar znajduje się w dolinie dolnej Narwi. Leży on poniżej zapory w Dębem, na lewym brzegu rzeki. Obejmuje terasę zalewową Narwi i jest ograniczony od północy i zachodu korytem rzeki, zaś od południa i wschodu wyżej położonymi obszarami terasy praskiej, której granica przebiega mniej więcej na linii PGR Góra — Krubin — Olszewnica Nowa — Kałuszyn —

Topolina. Granica ta na niektórych odcinkach podkreślona jest przez występujące wzdłuż niej starorzecza. Teren ten jest płaski, wyniesiony nad poziom rzeki ok. 1,5—2 m, nieco urozmaicony skomplikowaną siecią zagłębień i kęp, stanowiących ślad dawnych koryt i łach rzecznych. Formy te czytelne są głównie dzięki różnicom roślinności. Wał przeciwpowodziowy dzieli cały obszar na 2 nierówne części. Część położona poza wałem reprezentuje różnorodne siedliska łąkowe. Najgłębsze starorzecza zachowały się w postaci jeziorzek z obfitą i dobrze wykształconą roślinnością przybrzeżną, płytsze jako mokradła stałe lub okresowe, zarosnięte różnorodnymi typami roślinności błotnej w zależności od głębokości zwierciadła wód gruntowych, regulowanej tu, jak się zdaje, jedynie stosunkami hipsometrycznymi. Większość obszaru zajmują łąki, pewną część pastwiska. Obszary użytków ornych są nieznaczne, położone w okolicy dawnej wsi Kępa Kikolska. Na brzegach podmokłości



- * *czapliniec*
- *proponowana granica rezerwatu*
- ... *strefa krajobrazu chronionego*

Ryc. 1. Szkic sytuacyjny projektowanego rezerwatu i strefy chronionego krajobrazu. 1 — rezerwat Czapliniec; 2 — proponowana granica rezerwatu; 3 — strefa chronionego krajobrazu. — Situation sketch of the projected nature reserve and the zone of protected landscape. 1 — The Czapliniec nature reserve, 2 — proposed boundary of the reserve, 3 — zone of protected landscape

i starorzeczy występują zadrzewienia wierzbowe, miejscami też rzadkie zagajniki wierzbowo-topolowe, w okolicy Kępy Kikolskiej — niewielki młodnik sosnowy. Teren pocięty jest licznymi rowami melioracyjnymi. Główny rów odwadniający przebiega na linii Skrzyszew — Kępa Kikolska, a następnie równoległe obok wału przeciwpowodziowego. Dochodzą doń liczne kanały prostopadłe, połączone w dalszej części terenu systemem mniejszych rowów.

Osobno odprowadzane są bezpośrednio do rzeki wody z rozległego starorzecza położonego na granicy terenu w sąsiedztwie PGR Góra.

Obszar położony między rzeką a wałem ma poziom wód gruntowych na ogół wyższy. Przeważają tam tereny podmokłe, jedynie wyższe części kęp są suchsze. W okresie powodzi obszar ten zalewany jest niemal w całości (być może z wyjątkiem nieco wyższego obszaru porośniętego młodniakiem sosnowym w rejonie dawnej wsi Kępa Kikolska). Znaczna jego część jest pokryta zarostami wierzbowymi; miejscami, zwłaszcza w części zachodniej, w rejonie kolana Narwi, zachowały się fragmenty lasu łęgowego.

Omawiany obszar zasługuje na uwagę jako naturalna ostoja licznych zwierząt (ssaków i ptaków), zwłaszcza ptactwa wodnego i błotnego.

Najbardziej interesujący z tego punktu widzenia jest wspomniany wyżej fragment lasu łęgowego w rejonie kolana Narwi. W zagajniku tym znajduje się spora kolonia czapli siwej *Ardea cinerea*. Stwierdzono ponad 35 gniazd, w znacznej większości zamieszkałych. Rzeka Narew z licznymi tu odgałęzieniami oraz liczne jeziora-starorzecza zarówno między rzeką a wałem, jak i na obszarze poza wałem, stanowią obszar żerowania czapli.

W sezonie wiosennym 1973 r. wielokrotnie obserwowano tu żurawie (największa grupa liczyła 17 osobników), nie udało się jednak ustalić miejsc gniazdowania. Żurawie obserwowano niewątpliwie poza okresem przelotów — np. w czerwcu 1973. Na starorzeczach i zalanych łąkach obserwowano liczne gatunki ptaków wodnych (m. in. kaczki krzyżówki, cyranki, cyraneczki, podgorzałki i głowienki, łyski, kokoszki wodne, perkozy), zaś na podmokłych łąkach liczne ptaki brodzące. Nad jednym ze starorzeczy zaobserwowano też polującego zimorodka. Nad brzegami gnieźdzą się remizy.

Zakrzewienia i zagajniki wierzbowe oraz partie zwartych trzcin dają schronienie licznym sarnom (w dniu 27.IV.1974 obserwowano równocześnie 8 sztuk). W suchszych częściach terenu obserwowano liczne zające, kuropatwy i bażanty oraz bardzo duże zagęszczenie mniejszych ptaków polnych i łąkowych.

Niewielkie jeziora-starorzecza stwarzają odpowiednie warunki życia najróżniejszych roślin wodnych. Do najefektowniejszych należy licznie występujący tu grzybień biały *Nymphaea alba*.

Jak się wydaje, występowanie w tym terenie w naturalnych wa-

runkach tak licznej i różnorodnej fauny, a zwłaszcza licznej kolonii czapli, stanowi wystarczającą podstawę dla objęcia omawianego obszaru ochroną.

Zdaniem autorów ochroną rezerwatową należałoby objąć opisany wyżej las łęgowy, w którym mieści się kolonia czapli (wraz z terenem otaczającym o promieniu do 100 m), oraz największe starorzecze w sąsiedztwie kolonii, położone już po przeciwległej stronie wału powodziowego (również z otaczającym pasem kilkudziesięciometrowej szerokości). Na pozostałym obszarze ochrona typu rezerwatowego nie będzie potrzebna, ponieważ dotychczasowe użytkowanie łąk nie jest sprzeczne z postulatami ochrony przyrody. Ludzie pracujący na łące nie przeszkadzają najprawdopodobniej zwierzętom. Wydaje się natomiast konieczne uznanie omawianej części doliny Narwi za strefę krajobrazu chronionego (niedopuszczenie do zmiany sposobu użytkowania) w ramach proponowanej przez PROP strefy chronionego krajobrazu obejmującej dolinę Bugu i Narwi. W stosunku do całej tej strefy wskazane byłoby wprowadzenie pewnych dodatkowych rygorów na omawianym odcinku doliny, a mianowicie:

1. Dopilnowanie właściwego działania systemu melioracyjnego, aby nie dopuścić do przesuszenia terenu, co obecnie nie zawsze zdaje się być przestrzegane. Ma to również znaczenie dla ochrony użytków ornych na przyległych terenach, którym w takim przypadku groziłoby przesuszenie, szczególnie niekorzystne wobec często znacznej przepuszczalności gruntów.

2. Wykluczenie lub przynajmniej znaczne ograniczenie polowań na tym terenie.

3. Absolutne wykluczenie wypalania traw na tym obszarze. Niejednokrotnie stwierdzono przypadki palenia traw (i krzewów) nawet w okresie bujnej już roślinności w pełni wiosny (np. 15.V.1974 r.), co oddziałuje w sposób trwale niszczący na bardziej wartościowe gatunki traw i roślin zielnych, ważne ze względu na wartość gospodarczą łąk, jak i ze względu na ochronę gnieźdzących się tam ptaków (palenie gniazd z lęgami). Należy podkreślić, że w każdym z dotychczas stwierdzonych przypadków motywem podpalenia nie była choćby błędnie rozumiana korzyść gospodarcza, a jedynie nieświadomość i brak odpowiedzialności.

4. Ujęcie w pewne ramy obecnie spontanicznie i w sposób niekontrolowany odbywającego się na tym terenie wypoczynku ludności miejskiej, a mianowicie:

- a) ograniczenie ruchu samochodów i motocykli oraz ruchu pieszego licznych grup wyłącznie do drogi biegnącej wałem powodziowym i paru starannie wybranych miejsc dojazdu do rzeki;

- b) poza wyznaczonym szlakiem dopuszczenie wyłącznie turystyki pieszej w małych (kilka osób) grupach i ustawienie w widocznych miejscach tablic z objaśnieniami dotyczącymi zachowania się w obszarze

strefy chronionej (instrukcje podobne do instrukcji zachowania się na terenie rezerwatów i parków narodowych).

Nie ma natomiast potrzeby całkowitego wykluczenia rekreacji na tym terenie (poza obszarami wyżej wspomnianymi, dla których postuluje się ochronę rezerwatową). Nie jest tu wprawdzie wskazane wprowadzanie zabudowy rekreacyjnej (m.in. ze względu na nieodpowiednie warunki klimatyczno-zdrowotne, jak np. nocne mgły i inwersje termiczne), jednak teren ten ma szereg walorów dla mniej intensywnych typów wypoczynku nie wymagających bazy noclegowej i wyżywieniowej (jest to możliwe dzięki niedużej odległości i dobrym połączeniom z Warszawą). Szczególnie dobre warunki są tu dla wędkarzy, amatorów „obserwowania przyrody” oraz amatorskiej fotografii przyrodniczej.

5. Wobec faktu, że omawiany teren leży niedaleko od obszarów intensywnie urbanizujących się, wszelkie kroki w kierunku objęcia go ochroną powinny być podjęte szybko. Ułatwić działanie w tym kierunku może fakt, że teren ten ma z punktu widzenia fizjografii urbanistycznej szczególnie niekorzystne warunki do zabudowy (bardzo płytki poziom gruntowych, grunty słabonośne, zwiększona wilgotność powietrza i występowanie inwersji termicznych).

Aniela J. Matuszkiewicz, Joanna Plit, Florian Plit

OCHRONA PRZYRODY ZA GRANICĄ

Obszary chronione w Mongolskiej Republice Ludowej

Ochrona terenów wyróżniających się specyficznymi cechami przyrodniczymi w Mongolskiej Republice Ludowej jest jeszcze ciągle mało znanym zagadnieniem w polskim piśmiennictwie. Publikacje z tego zakresu ukazały się przede wszystkim w języku mongolskim, niektórych informacji dostarcza literatura rosyjska i radziecka, oraz prace badaczy niemieckich. Materiały wykorzystane w niniejszym opracowaniu, uzyskano bezpośrednio od B. A w i r m i d a, O. N a m n o n d o r ż a i C. S u g a r a, pracowników Instytutu Geografii i Zmarzlinoznawstwa (Institute of Geography and Geocryology) Akademii Nauk MRL w Ulan Bator, które uzupełniono w oparciu o dostępną literaturę.

Mongolska Republika Ludowa, położona w Azji Środkowej, od północy graniczy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, od południa z Chińską Republiką Ludową. Pod względem wielkości obszaru zajmuje trzecie miejsce w grupie państw socjalistycznych; jej powierzchnia (1565 tys. km²) jest 5-krotnie większa od terytorium Polski. Leży ona w obszarze przejściowym między strefą tajgi syberyjskiej